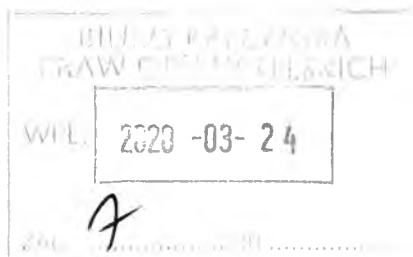




Jordanów, dnia 18 marca 2020 roku

Znak: SE.143.1.2020.PP



Pan
Adam Bodnar
Rzecznik Praw Obywatelskich
Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich
Al. Solidarności 77
00-090 Warszawa

Znak: XI.519.224.2020

Wielce Szanowny Panie Rzeczniku,

z uwagą zapoznałem się z treścią przesłanego przez Pana Rzecznika pisma z dnia 5 marca 2020 roku i stosując się do treści art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 roku o Rzeczniku Praw Obywatelskich przedstawiam poniżej własne stanowisko w sprawie poruszanej w ww. piśmie.

Na wstępie, przed odniesieniem się szczegółowo do poszczególnych zastrzeżeń i zarzutów wyrażonych pod moim adresem, z ogromnym zdumieniem przyjmuję fakt, iż podjęte przeze mnie działania w odpowiedzi na publikację na portalu społecznościowym zmodyfikowanego herbu Miasta Jordanowa oceniane są przez Pana i jako potencjalnie naruszające prawa i wolności obywatela, tym bardziej, iż, jak sam Pan podkreśla, informacje o samym zdarzeniu czerpie Pan w znacznej mierze z przekazów prasowych, jak również własnych – błędnych ustaleń.

Nigdy nie przypuszczałem, iż sprawując urząd Burmistrza Miasta Jordanowa będę zobowiązany do tłumaczenia się przed Rzecznikiem Praw Obywatelskich z działań stanowiących w istocie realizację obowiązków ustawowych. Pragnę bowiem podkreślić, iż fakt zgłoszenia przeze mnie zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa w związku z publikacją wizerunku herbu Miasta Jordanowa oraz, co wymaga szczególnego podkreślenia, treści opatrzonej ową publikacją, było wyłącznie wyrazem wykonania obowiązku zawartego w art. 304 § 2 kodeksu postępowania karnego, który wskazuje, iż: „Instytucje państwowe i samorządowe, które w związku ze swą

działalnością dowiedziały się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, są obowiązane niezwłocznie zawiadomić o tym prokuratora lub Policję oraz przedsięwziąć niezbędne czynności do czasu przybycia organu powołanego do ścigania przestępstw lub do czasu wydania przez ten organ stosownego zarządzenia, aby nie dopuścić do zatarcia śladów i dowodów przestępstwa". Co więcej zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego: „niewykonanie nakazu przewidzianego w art. 304 § 2 KPK może stanowić przestępstwo stypizowane w art. 231 § 1 lub 2 KK wówczas, gdy funkcjonariusz publiczny zobowiązany na podstawie tego przepisu do denuncjacji nie zawiadamia o przestępstwie ściganym z urzędu, pomimo świadomości tego, że je popełniono oraz gdy sam ma świadomość tego, iż przekracza uprawnienia lub nie dopełnia obowiązków, i przez to działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego” (WA 1/08 - wyrok Sądu Najwyższego - Izba Wojskowa z dnia 12-02-2008). Tym samym złożenie zawiadomienia w przedmiotowej sprawie było wręcz moim obowiązkiem, jako organu samorządu terytorialnego, które z zupełnie niezrozumiałych dla mnie powodów, Pan Rzecznik ocenia jako „nieproporcjonalną i nieuzasadnioną ingerencję w wolność słowa i wolność ekspresji artystycznej obywatela”. Przywołane zawiadomienie, stanowiąc wyłącznie podstawę dla organów policji do weryfikacji pod kątem prawa czynu będącego przedmiotem zawiadomienia, nie stanowi samo w sobie jakiegokolwiek ingerencji w prawa i wolności obywatelskie. Oczywiście jest bowiem, iż to do organów postępowania karnego i sądu należy ostateczna ocena czynu pod kątem realizacji znamion przestępstwa lub wykroczenia i to z tymi decyzjami wiążą się ewentualne negatywne dla danej osoby konsekwencje również w wymiarze wolności, o których Pan Rzecznik wspomina. Pragnę podkreślić przy tym, iż dokonując powyższego zgłoszenia nie dysponowałem szczegółową wiedzą o autorze przedmiotowej publikacji, stąd też uznaję za całkowicie nieuprawnione twierdzenia, abym w swych działaniach miał celowo nękać osobę niepełnoletnią. To do zadań organów policji należy ustalenie personaliów i innych danych osoby, wobec której istnieje podejrzenie działania niezgodnego z prawem.

Nie mogę zgodzić się z poglądem przedstawianym przez Pana Rzecznika w piśmie z dnia 5 marca 2020 roku, iż sposób użycia zmodyfikowanego, opatrzonego flagą tęcząwą i hejterskim komentarzem, herbu Miasta Jordanowa mieści się w ramach dopuszczanej w § 2 ust. 3 uchwały Nr XXVIII/217/2013 Rady Miasta Jordanowa z dnia 26 września 2013 roku „stylizacji herbu w postaci dzieł artystycznych”. Tego rodzaju stanowisko jest wyrazem instrumentalnej wykładni zapisów powyższej uchwały, w której w § 3 wyraźnie podkreśla się, iż „Herb Miasta Jordanowa może być używany i wykorzystywany w sposób zapewniający mu należyty cześć i szacunek oraz prestiż i powagę przewidzianą dla insygniów władzy, nie godzący w dobre obyczaje i interes Miasta Jordanowa”. Nie sposób uznać, iż analizowana publikacja herbu, zwłaszcza w kontekście zawartego w tejże publikacji komentarza zawierającego w mojej ocenie nawoływanie do nienawiści wobec osób o innych poglądach, stanowi wyraz realizacji prawa do wolności wypowiedzi i pozostaje w zgodzie z cytowanymi wyżej zapisami uchwały. Jak bowiem inaczej niż jako mowę nienawiści zdefiniować treść: „Jordanów proLGBT Precz z narodowcami”. Co szczególnie bulwersujące przedmiotowy komentarz

jest konsekwentnie pomijany we wszelkich publikacjach prasowych, nie jest również poddany jakiegokolwiek analizie ze strony Pana Rzecznika, co potwierdza brak rzetelności w ocenie samego zachowania autora publikacji, jak również ocenie moich działań prawnych podjętych w odpowiedzi na ową publikację. Na marginesie jedynie wskazuję, iż w związku z przywołanym wyżej komentarzem Prokuratura Rejonowa w Suchej Beskidzkiej pismem z dnia 2 marca 2020 roku zawiadomiła mnie, iż przekazała materiały do sądu rodzinnego, jako właściwego w sprawie.

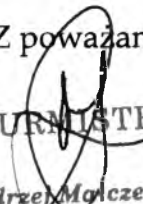
Jeszcze raz stanowczo podkreślam, iż moje działania motywowane były wyłącznie obowiązkiem prawnym, nie do mnie natomiast należy ostateczna ocena prawna analizowanego czynu. Tym samym za absurdalne uznaję twierdzenia Pana Rzecznika, abym poprzez sam fakt złożenia zawiadomienia miał w jakikolwiek sposób wpływać na wolność wypowiedzania się, bądź też dyskryminować jakąkolwiek grupę społeczną. Jedyna forma dyskryminacji jaka występuje w przedmiotowej sprawie to ta zawarta w przytoczonym wyżej sformułowaniu „*precz z narodowcami*”, którą opatrzona jest publikacja herbu z tęczowym tłem.

W piśmie z dnia 5 marca 2020 roku poświęca Pan Rzecznik bardzo dużo uwagi uchwale **Rady Gminy Jordanów** z dnia 30 maja 2019 roku w sprawie sprzeciwu wobec wprowadzenia ideologii "LGBT" do wspólnot samorządowych, wobec której miał rzekomo wyrazić swe stanowisko autor publikacji zmodyfikowanego herbu Miasta Jordanowa. W kontekście powyższej uchwały (będącej faktycznie deklaracją) pojawia się nawet ze strony Pana Rzecznika jednoznaczna sugestia, iż składając oświadczenie z dnia 25 lutego 2020 roku w którym zaprzeczyłem, aby Miasto Jordanów podjęło kroki w kierunku tzw. uchwały przeciwko ideologii LGBT, miałem faktycznie mijać się z prawdą. Chcę zatem stanowczo podkreślić, iż uchwała (deklaracja), o której Pan Rzecznik wspomina w swym piśmie została podjęta przez **Radę Gminy Jordanów**, która jest organem uchwałodawczym Gminy Jordanów, odrębnej od Miasta Jordanów jednostki samorządu terytorialnego, składającej się z okalających Miasto Jordanów miejscowości, mających własne organy samorządowe (Wójta, Radę Gminy). Sugerowanie zatem, iż w oświadczeniu z dnia 25 lutego 2020 roku podałem nieprawdę, stanowi wyraz braku profesjonalizmu ze strony Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, w tym braku właściwego i rzetelnego rozeznania podstawowych okoliczności sprawy, które w efekcie doprowadziły do sformułowania krzywdzących, a przy tym nierzetelnych twierdzeń wobec mojej osoby, a także podległego mi Urzędu Miasta. Powyższy brak powiązania deklaracji przeciwko LGBT z reprezentowanym przeze mnie Miastem Jordanów poddaje również w wątpliwość twierdzenia, iżby publikacja herbu stanowiąca przedmiot analizy, stanowiła wyraz sprzeciwu mieszkańca wobec działań władarzy Miasta Jordanowa.

Na koniec chciałem wskazać, iż w następstwie przekazywanych przez środki masowego przekazu, niepełnego, zniekształconego obrazu całej sytuacji związanej z

publikacją herbu Miasta Jordanowa, do Urzędu Miasta Jordanowa niemal codziennie spływa korespondencja, której treść zawiera znieważające mnie i innych pracowników Urzędu Miasta obelgi, wyzwiska i oszczerstwa. Tego rodzaju komentarze pojawiają się również na portalach społecznościowych, docierając do mojej rodziny, która również czuje się dotknięta i zastraszona powyższymi komentarzami. Zważywszy, iż Pan Rzecznik tak wiele uwagi poświęcił w swym piśmie wolności słowa, które rzekomo miałbym swymi zgodnymi z prawem działaniami ograniczać, będę wdzięczny za równie krytyczną i wnikliwą ocenę treści załączonego e-maila przesłanego na adres Urzędu Miasta Jordanowa, który, jak zapewniam, jest wyłącznie jednym z wielu, jakie w ostatnim czasie otrzymałem.

W załączeniu przedkładam wszelkie przywołane wyżej dokumenty, w tym pełną treść publikacji zawierającej zmodyfikowany wizerunek herbu Miasta Jordanowa, wyrażając nadzieję, iż pozwoli to Panu Rzecznikowi dokonać tym razem właściwej analizy stanu faktycznego, bez konieczności wspierania się publikacjami prasowymi, których rzetelność budzi zasadnicze wątpliwości.

Z poważaniem,

BURMISTRZ
Andrzej Molczewski

Załączniki:

1. *Publikacja zmodyfikowanego herbu Miasta Jordanowa;*
2. *Uchwała Rady Miasta Jordanowa nr XXVIII/217/2013 z dnia 26 września 2013 roku;*
3. *Zawiadomienie Prokuratury Rejonowej z dnia 2 marca 2020 roku;*
4. *Oświadczenie Burmistrza Miasta Jordanowa z dnia 25 lutego 2020 roku;*
5. *Deklaracja Nr 1/19 Rady Gminy Jordanów z dnia 30 maja 2019 roku;*
6. *Korespondencja mailowa z dnia 15 marca 2020 roku;*